

KALEJDOSKOP 02/23

Temat numeru: Żyjemy w czasie wojny

[To miało się już nie powtórzyć.](#) Atak Rosji na Ukrainę zburzył powszechną pewność, że w Europie, nauczeni tragicznym doświadczeniem obu wojen światowych, zbudowaliśmy trwałą pokój. Pogarda dla ludzkiego życia przetrwała i znów wpływa na losy narodów. Podziwiamy Ukraińców, że skutecznie potrafią przeciwstawić się rosyjskiemu najeźdźcy, podziwiamy ich niezłomność w walce o zachowanie niepodległości. Jednocześnie podziwiamy Polaków, którzy gremialnie otworzyli serca przed uchodźcami. To przywraca wiarę w ludzi. Wierzmy, że Ukraińcy i Polacy rozpoczęli nową, jasną kartę dziejów wzajemnych relacji.

• Co myślimy, kiedy żyjemy w czasie wojny [TEMAT NUMERU]

Oto fragmenty wypowiedzi osób ze świata łódzkiej kultury:

- Ten rok pokazał kruchość życia, to, że czasem wszystko trzeba zmieścić w małym plecaku. Osoby uciekające z Ukrainy, z którymi się zetknęłam, różnił status majątkowy i wykształcenie, ale jedna rzecz była podobna - zawsze towarzyszył im strach o tych, którzy zostali, i poczucie, że będą w Polsce tymczasowo.
- Nie jestem w stanie odpowiedzieć w imieniu wszystkich, co ta wojna w nas zmieniła. Każdy przeżywa to po swojemu. Myślę, że przede wszystkim paradoksalnie zbliżyła zwykłych ludzi do siebie. Można powiedzieć, że jako ludzkość cofamy się w rozwoju, ale to chyba nie jest tak. Może istota świata jest constans - ogólnie poprawie ulegają warunki życia, ale przemoc wciąż pozostaje sposobem rozwiązywania problemów.
- Łódź zaczyna odzyskiwać swój naturalny, wielokulturowy stan. Ta sytuacja może nam, Polakom, dać szansę rozpoznania i wykształcenia w sobie pozytywnych cech, których już zaczynało nam brakować. Tragedia w Ukrainie to szansa na etyczny, moralny rozwój.
- W naszym życiu wybuch wojny w Ukrainie wiele nie zmienił, poza uwrażliwieniem nas, że w odruchu solidarności trzeba pomagać. Bardziej chodzi o to, jak nas to pootwierzało na ludzi, a nie o to, jak postrzegamy wojnę. Wojna, niezależnie od naszego postrzegania, jest i będzie. Na to nie mamy wpływu. Mamy wpływ tylko na sposób, w jaki traktujemy ludzi potrzebujących pomocy.
- Najważniejsze, że ten wybuch wsparcia zagłuszył obecną również w naszym społeczeństwie agresję spowodowaną trudnymi doświadczeniami między naszymi narodami. I bardzo ważne jest także to, że sami Ukraińcy dostrzegają tutaj szansę dla siebie, ale również pełną empatii pomoc ze strony Polaków.

• Dekolonialna re-kreacja Ukrainy [TEMAT NUMERU], Agnieszka MATUSIAK

26 października 1995 roku na łamach ogólnorosyjskiej „Komsomolskiej Prawdy” akademik Siergiej Błagowolin w artykule zatytułowanym „Nie ma potrzeby wstydzić się imperialnego pochodzenia” zaprezentował sposób myślenia typowy dla Rosjan, którzy rozpad Związku Sowieckiego uznali za jedną z największych tragedii w dziejach ich państwowości, a lata 90. - czasem drugiej „wielkiej smuty”. Błagowolin w tonie nieskrywanej dumy skonstatował: „Nasz kraj był tworzony przez wieki. [...] imperium rosyjskie odegrało ogromną państwowotwórczą rolę. Naturalnie nie było ono rajem (tego, niestety, w ogóle na ziemi nie ma). Ale stworzenie takiego wielkiego kraju, takiej wielkiej kultury, takiego wielkiego duchowego dziedzictwa mówi samo za siebie. Imperium rosyjskie charakteryzowały trzy całkowicie unikalne cechy: terytorialna monolityczność, dominacja jednego narodu i jednej religii”.

Poza tym:

- **O życiu, które jest sztuką (ARTYŚCI), Aleksandra TALAGA-NOWACKA**

Co cztery ręce, to nie dwie – zdaje się mówić ich logotyp, ale w artystyczno-społecznej działalności duetu robosexi chodzi raczej o potencjał dwóch głów. Razem tworzą np. kapsuły czasu z zatopionymi w syntetycznej żywicy jak w bursztynie śladami istnienia łodzian albo Ogród Błogości Miejskich – sztuczny, a rozkosznie przytulny.

- **Teatr otoczony fosą (W INOWŁODZU), Piotr GROBLIŃSKI**

Czarna Kura to organizująca kulturalne wydarzenia fundacja, której Randia jest prezesem. Inną fundację założył w Inowłodzu Jędrzej. Pewnego dnia spotkali się jak prezes z prezesem i uzgodnili, że stara szafa, na którą Jędrzej natknął się podczas remontu, przyda się do akcji bookcrossingu. Szafa dostała daszek, została wzmocniona, pomalowana i ustawiona w rynku. Każdy może tu zostawić lub zabrać stąd książkę – tak to działa. A gdy szafa już stanęła, pojawił się pomysł animowania przy niej jakichś wydarzeń. Może teatr? Akurat przez rynek przechodził Remigiusz, najprawdziwszy reżyser. Teatr? Świetnie. Szafa gra – tak nazwali facebookowe wydarzenie, które było zaproszeniem do współpracy. Ten post można odszukać w sieci. „Jest taki pomysł, chcemy się sprawdzić w roli aktorów i stworzyć wspólnie TEATR, no może choć jedno przedstawienie. Planujemy spotkanie osób zainteresowanych tematem w poniedziałek 3 sierpnia o godzinie 19.00 w Czarnej Kurze”. Przyszło 10 osób. Spotkanie wyreżyserował Remigiusz. *Oto fragment reportażu z książki „Ślady. Reportaże z województwa łódzkiego”, wydanej pod koniec 2022 roku przez Dom Wydawniczy Księży Młyn.*

- **Coś się ruszyło (MUZYKA/PODSUMOWANIE), Rafał GAWIN**

Rok 2022 w muzyce łódzkiej i podłódzkiej był obiecujący i bardzo zróżnicowany. Rockowo-teatralne widowisko Normalsów „Mistrz i Małgorzata” okazało się sukcesem. Wybrzmiały klasyki Komedy w nowych aranżacjach, za co odpowiadał maestro Maciej Tubis. Martyrmachine zadebiutował ponownie (pod inną nazwą), uderzając od strony elektronicznego industrialu solidnym „Concrete”. Wrócili starzy dobrzy znajomi, przynajmniej koncertowo: Sacri-versum i Cool Kids of Death. Objawiły się nowe projekty muzycznych wyjadaczy, jak choćby Jam Diabeł II. Wreszcie – obrodziło w popie i hip-hopie.

- **KALENDARIUM wydarzeń w Łodzi i województwie łódzkim w lutym**

Spis treści:

9
2022 w sztukach wizualnych i muzyce poważnej – wybór.

11
Bez nuty buty.
Andrzej Poniedziałki

14
Co myślimy, kiedy żyjemy w czasie wojny.

22
Dekolonialna re-kreacja Ukrainy.
Agnieszka Matusiak

28
Atrament się skończył.

Łukasz Maciejewski

30

Wytęsknione zeszytówki.

Piotr Kasiński

31

Postanowienia noworoczne.

Łukasz Barys

32

Z wizytą u Strzemińskich.

Maciej Cholewiński

33

Galeria Kalejdoskopu - Roksana Kularska-Król i Sebastian Kularski

38

O życiu, które jest sztuką.

Aleksandra Talaga-Nowacka

42

Niekończąca się opowieść...

Monika Nowakowska

44

Teatr otoczony fosą.

Piotr Grobliński

53

Aktor ulubiony.

Mieczysław Kuźmicki

54

Madonna przybyła Łódką.

Aleksandra Talaga-Nowacka

56

Być albo nie być.

Paulina Ilska

58

Supły małżeńskie.

Piotr Grobliński

60

O gustach się dyskutuje.

Dariusz Bilski

62

Coś się ruszyło.

Rafał Gawin

66

Fabryka snów w Poświętnem.

Agata Gwizdała

68

Popularność i swojskość.

Maciej Robert

69

Kalendarium

„Kalejdoskop” 02/23 do kupienia w Łódzkim Domu Kultury od 27 I, a od 30 I w punktach Ruchu S.A., Kolportera, Garmond-Press i salonach empik. A także w prenumeracie (w opcji darmowa dostawa do wybranego kiosku Ruchu): [link](#)

„Kalejdoskop” 02/23 jest dostępny także jako e-book na Virtualo.pl

Naszych najlepszych tekstów w interpretacjach aktorów scen łódzkich związanych z Łodzią i regionem możecie słuchać na platformie „Kalejdoskop NaGłos”:

<https://soundcloud.com/kalejdoskopnaglos>